

Mają już plac

10.06.2013.

CHOSZCZNO Kosztował niespełna 200 tys. zł i w całości sfinansowany został z kasy gminy. – Widziałem już wiele otwarc, ale takiego, i z taką pompą to chyba jeszcze nie. Marsz Radetzky'ego, tańce, plac jest przepiękny, wnuczka się cieszy, a już Romina Pauer i Al Bano znokautowali wszystkich – w piątkowe popołudnie KAZIMIERZ BAGIŃSKI nie ukrywał, że był pod wrażeniem otwarcia nowego placu zabaw w Przedszkolu nr 1. Impreza rzeczywiście była imponująca, choć jej finał nieco storpedowała burza.

- Na pewno w zachodniopomorskim, ba w całym regionie nie ma takiego przedszkola jak nasze. Dziś otrzymujemy kolejny upominek. Piękny, kolorowy, supernowoczesny plac zabaw. Na dodatek tak zaprojektowany aby dzieci, które wymagają specjalnej troski również mogły z niego korzystać – tymi słowami dyrektorka przedszkola EDYTA BOGDANOWICZ otworzyła piątkowy piknik rodzinny, którego głównym punktem było opisywane otwarcie.

Burmistrz ROBERT ADAMCZYK

nie ukrywa, że żałuje iż ten obiekt nie został oddany do użytku nieco wcześniej. – Niestety odbudowa przedszkola kosztowała nas worek pieniędzy i tylko z tych powodów musieliśmy, a dokładniej dzieci musiały trochę poczekać – przypomniiał wóldarz. W tym dniu o przedszkolu i nowym placu mówiono dużo, ale prawdziwą ocenę wystawiły dzieci, które w chwilę po otwarciu zaanektowały wszystkie stacje. – To piękne uczucie gdy marzenia się spełniają, dzięki panu i innym ludziom, którzy nasze przedszkole wspierają. Dziękujemy za prezent wspaniały, który wnosi wiele radości w nasz dziecięcy świat mały – mówiły. Największą frajdę miał KRZYSZTOF KWIECIŃSKI, który przecinał wstęgę razem z burmistrzem, ale furorę zrobiły też tańce no i oczywiście BEATA ŁĄCKA i prowadzona przez nią orkiestra, która zagrała wspomnianego wyżej Marsza Radetzky'ego. Nie wiemy czy będzie to hit, ale rodzice i zaproszeni goście owacjami dziękowali NIKOLI SUSZEK i FRANCISZKOWI MAGDZIARKOWI za zaśpiewanie piosenki „Mamy już plac” zaaranżowanej na kanwie „Felicity”, przeboju wykonywanego przez Rominę Pauer i Al Bano. W chwilę po otwarciu w niebo poleciały jedynkowe balony, a na placu zabaw można było poszaleć m.in. w salonie fryzjerskim, pracowni krawieckiej czy studiu nagrań lub dołączyć do artystów malujących kilkudziesięciometrowy plakat zawieszony na płocie.

Dodajmy, że o to, by nowy plac zabaw był przyjazny także dla dzieci niepełnosprawnych zadbał

projektant DARIUSZ ŁĄCKI.

– To miłe jeśli ktoś spotyka cię na ulicy i już z daleka dziękuje za plac zabaw – pochwalił się nam, że dziś w drodze do pracy dwukrotnie spotkał się z taką sytuacją. I na koniec dodajmy, że nowy obiekt kosztował niespełna 200 tys. zł i całości sfinansowany został z kasy gminy.

Tadeusz Krawiec

{gallery}placzabawprzedszkolenr22013{/gallery}